

howjorssim

Nowy Świat

Published daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., INC.
MEMBER A. B. C.

M. P. WODZICKI, Publisher and President.
W. H. KACZYŃSKI, Editor.
Dziennik wydawany przez Polską Wydawniczą, "Nowy Świat", Inc.
Entered as Second Class Matter, March 1st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.
Subscription Rates:
One Year \$12.00
Six Months \$6.00
Three Months \$3.00
One Month \$1.00
Single Copies 10c
Advertising Rates:
First Page \$100.00
Second Page \$75.00
Third Page \$50.00
Fourth Page \$25.00
Fifth Page \$15.00
Sixth Page \$10.00
Seventh Page \$7.50
Eighth Page \$5.00
Ninth Page \$3.75
Tenth Page \$2.50
Eleventh Page \$1.75
Twelfth Page \$1.25
Thirteenth Page \$1.00
Fourteenth Page \$0.75
Fifteenth Page \$0.50
Sixteenth Page \$0.375
Seventeenth Page \$0.25
Eighteenth Page \$0.125
Nineteenth Page \$0.0625
Twentieth Page \$0.03125

MAIN OFFICE:

14 Union Avenue, New York, N. Y.
Fourth Avenue, 15th & 16th Street
Telephone, SUrverast 1425

BROOKLYN BRANCH:
686 Manhattan Avenue
Telephone Greenpoint 3555

SOWIETY O WYBORZE HINDENBURGA

Przebrzmiały już w prasie echa wyboru Hindenburga prezydentem Niemiec. Jeżeli o tem jeszcze piszemy, to jedynie dlatego, żeby czytelnicy dowiedzieli się, jak na zwycięstwo reakcji niemieckiej, zaprawiają się Sowiety.

Zdawało się, że na wieść o takiej zbrodni „czerwonych” Niemiec, sowieckie piśmnia wyjdą cannijanie w żalobnych obwodach i że bolszewicy nie będą szczędzić i epitetów pod adresem Hindenburga. Tymczasem rzecz się na całkiem inaczej. Prasa sowiecka ogranicza się do krótkich i białych artykułów.

„Jeden z nich — pisze „Naprawdę” krawkowsi — podpisany przez wykonawcy komitetu komunistycznego internacjonalu, szulczy zatem do czysto partyjnego użytku — gotów jest nawet przyznać, że stało się poniekąd niedobrze z tym wyborem tego „Gindenburga”, ale kto temu winien? — Oczywiście „Pokojuwa”, „demokratyczna”, „ewolucyjna”, „bezkrwawa” (to ich boli) taktyka niemieckiej socjal-demokracji — ta wywiodła na tron generała. To Noske i Ebert zrodzili Hindenburga, zadatek iherz Hohenzollerna. — Są bowiem dwa rodzaje walki z monarchią — dowodzi dalej komunikat — jeden, który pokazał rosyjski proletarij w 1917 r. i drugi, który eksperymentowała II. międzynarodówka w Niemczech.

Cóż ona zatem uczyniła, aby osiągnąć swój cel? — Zrzuciła Wilhelma, ale też zrzuciła i sowieci, sprzeciwiała się dyktatorstwu proletariatu, ale pracowała nad dyktaturą reakcji — przepędziła i sowieci i „profuszy”, rozstrzelując marynarzy, tłumiąc powstanie robotników w 1921 r., itd., itd. — W tej całej nauce czde niejajoną radość z klęski niemieckiej socjal-demokracji, radość z powodu okazji do wytknięcia tego „błędu”, który popełnili Niemcy, nie słuchając zbawiennych rad Moskwy. Wobec tej radości sam fakt wyboru Hindenburga jest drobnośką. W dalszym ciągu komunikatu płaczą się porachunki ze wszystkimi partiami II. międzynarodówki — „czy to nie one — pisze komunikat — podtrzymują Cankowa, Mussoliniego, Hortego — czy w Polsce nie PPS — partia II. internacjonalu podtrzymuje katów polskiego narodu? Widzimy zatem, w jak niewłaściwym kierunku wywodziło się oburzenie spowodowane wyborem Hindenburga, ale i to należy zanotować, jak objaw normalny, że oburzenie to, t. j. raczej jego cechy miały tu wogóle miejsce.

Drugi obywatelski artykuł piera Siewkowiwa — przeznaczony więcej „na eksport” — nie zdradza zupełnie objawów przejścia się tym wyborem i pewnie dlatego w sądach o samym fakcie jest bliższy prawdy. W rozpatrywaniu wewnętrznych przyczyn, wiodących do takiego wyboru, Siewkowiwa bez namysłu wskazuje na taktykę s. d. niem., jako na jedną z nich.

„Gdyby chociaż soc. dem. byli wystawili swojego własnego kandydata — rozumiemy — to mogliby liczyć na konflikcie kandydatu komunistycznego „na wiodomych” (t. j. zresztą warunkach). Ale kazać głosować komunistom za Marksem, jako przedstawicielem republikańskiej idei, to była — według Siewkowiwa — parodia. (Lepiej było ułatwić wybór Hindenburgowi). Przechodząc z kolei do znaczenia wyboru w stosunkach międzynarodowych, autor przypuszcza, że wybór ten nie jest wykładnikiem socjalnych upodobań niemieckiego

społeczeństwa, bo jeszcze niewiadomo czy było to głosowanie poprostu za reakcją, czy też nie kierowało się ono przede wszystkim przeciwko entencie, przeciw nieznośnym artykułom traktatu, przeciw zamianie Niemiec w kolonię i zabawę państw porozumienia. „Hindenburg wielką ilość głosów zawiązuje temu, że niektóre zgrupowania społeczne w Niemczech patrzy nań, jak na wybawcę od ententki i śmyczy, jak na człowieka zdolnego zorganizować narodowy opór, przeciw grabieżczym warunkom i dyktaturze sojuszników...”. I czy Hindenburg sam zechce, przyjąć nowy ton w stosunku do mocarstw porozumienia, czy nie zechce też uczynić, to w każdym razie już same te obywatelskie mas, które nam głosowały winosy inny element do granicznej polityki Niemiec, element zdolny doprowadzić do nowych konfliktów. „Państwa zachodu przyjmą ten wybór jako cios dla traktatu wersalskiego i jako symptom przebudzenia się w niemieckim społeczeństwie wrogich temu traktatowi sił”. Casy zatem serdeczny ból proletariatu za „Izwestii” wydawał się być tym razem na — traktat wersalski. I ta szczerza opinia p. Siewkowiwa wydaje się być najprawdziwszym wykładnikiem opinii sowieców o wyborze Hindenburga. Dla Rosji traktat wersalski, stwarzający aktualny układ sił w Europie środkowej jest większym złem od wyboru choćby samego Hohenzollerna. A nawet przeciwnie — Niemcy szczerze republikańskie, mieszczańskie się w ramach pokojowej polityki Ligi Narodów, toż dopiero cała groma osobowości awanturniczych zakusów Rosji na terenie Europy środkowej, feldmarszałek zaś, czy nawet jego cesarz, wiodący naród niemiecki do walki z traktatem i jego dziełami (w pierwszym rzędzie Polska i Rumunia) to najwinniejszy sprzymierzeniec czerwonych carów. — Oto przy okazji, dla których „Jedyna awangarda proletariatu”, z takim krzywym radość spojkiem przyjeżdża monarchistycznym odruch niemieckiego narodu, oburzywszy się nań tylko o tyle, ile trzeba było dla konsekwencji i partyjnej propagandy.

O NIEMIECKIEJ ŻĄDZY ODWETU

Nad mowami ministra spraw zagranicznych Niemiec Stresemanna, wygłoszoną niedawno w charakterze programu rząd niemieckiego odnośnie do polityki międzynarodowej, prasa w Polsce przeszła do porządku dziennego. Warszawski „Kurier Poranny” napisał między innymi, co następuje:

„Po mowie p. Stresemanna rząd polski nie odwoła swego pola z Berlina i nie będzie zwracał uwagi na nieprzyzwoite w stosunkach międzynarodowych frazesy niemieckiego ministra. Nie uczyni tego nie tylko dlatego, że Polska stawia sprawę po prostu wyżej ponad wszystkie drażliwości dyplomatyczne, ale także i dlatego, że działająca siła Polski i tężniejsza bezsilność międzynarodowa Niemiec nadaje tym frazesom tak mało poważny charakter, że narazili byśmy się tylko na śmieszność, gdybyśmy odgrywać rolę owej damy, która krzyczy, że jej zadają gwałt wtedy, gdy ktoś bardzo osłabiony manifestuje tylko nieosłabione swoje postępowanie wobec niej Instynkt. Ale ten efekt właśnie owej zaczepki, jakiej się dopuszcza wobec Polski p. Stresemann, jest raczej mało przynoszący zaskuszy powadze tego ministra, którego wielki bądź co bądź do niedawna niemiecki Niemiec uważa za swego najwybitniejszego męża stanu do bydliszej. W tych głośnych apetytach na cudze prowincje, których towarzyszy równocześnie przyrzeczenie, że do zaspokojenia tego apetytu na razie brak siły i woli, jest przede wszystkim tona wywołanie komunizmu. Gdyby p. Stresemann znalazł Lafontana, zrozumiałby, że stawianie się w pozycji lisa, mowiącego o kważnych winogronach, jest wysoce niefortunnym pomysłem retorycznym i dyplomatycznym. Nikomu w Polsce nie było (ajmniej, że militarny niemiecki dyszą żądzą odwetu, i że się do niego przygotowało, ale, że nie czuje się jeszcze dość silnym, aby mody wykonać od razu i krok drażliwy. Ujawienie tego oficjalnie na trybunach międzynarodowych — jest raczej dowodem rozbijającej naiwności niemieckiego rozumu stanu”.

Myślimy jednak zamilstawsza swa naiwność, użył beczelność. Ie doskonale p. Stresemann, wiedzmy wszyscy — jego kolezdy nacjonalistycznie do prezydenta Hindenburga, że groźby takie rzucające w stronę Polski, są w tej chwili śmieszne i beznadziejne.

Mogł jednak stać się całkiem poważnie, jeżeli bądź zażądło lekceważenie.

W momencie, gdy to piszemy, Aljanci wyczyli note rządowi niemieckiemu, w której wyszczególniają kilkanaście głównych faktów zbrojnych sił Niemiec. Tym faktem p. Stresemann nie mógł zaprzeczyć i dlatego powiedział tak, że to dowodzi według „Kurjera Porannego”, rozbrój jakiejś naiwności niemieckiego rozumu stanu”.

Jeżeli Aljanci poprzestają tylko na nocie, a nie naclają, dobrze Niemiec. Ie zbrojenia będą odbywały się w dalszym ciągu. Ie nie nadaje wreszcie moment, gdy p. Stresemann, lub inny minister w Berlinie, będzie dość silny, aby zaprzęgnąć zagrożeń pokójowi w Europie.

Z PRASY I O PRASIE

„Polska Zbrojna” w Warszawie pisał o niemieckich organizacjach cywilno-wojkowych. Niemcy porównują swoje obecne położenie z czasem przygotowań Prus do walki wywołania przeciw Napoleonowi, w ujęciu a nawet pojawiające przygotowaniu się do wojny z Polską.

Podobnie, jak w czasach Niemiec, jednakże w większej liczbie jak na zachodzie istnieją we wschodnich częściach Rzeszy niemieckiej bardzo liczne organizacje cywilno-wojskowe, które w razie wojny będą służyły Reichowi jako rezerwy, a których liczbę w całym Niemczech można przyjąć na oko to 4 miliony ludzi.

Niemieckie organizacje cywilno-wojskowe według pogranicza polsko-niemieckiego w większej mierze jak w innych częściach Niemiec cieszą się z tej opieką i wielkim poparciem niemieckich władz administracyjnych, Schupo i Reichswery.

Poza sterami rządowymi głównymi inicjatorami opiekunkami organizacji cywilno-wojskowych wchodzących w skład „Grenzschutz-Ost”, są byli oficerowie niemieccy — właściele majątków ziemskich i przemysłowcy, którzy zwykli organizują pod różnymi nazwami związki cywilno-wojskowe, pomagają w szkoleniu, zaopatrują w materię, przechowują broń w swoich majątkach, a nawet wydawali prędko na swoich podwładnych cel zmniejszenia należenia do organizacji; tak np. przyjdzie do pracy jest zależne od należenia do nacjonalistycznej organizacji cywilno-wojskowej. Tym podobne są również wydziały administracyjne starostwa, władze skarbowe i gminne.

Wadzą granicy polsko-niemieckie znajduje się szeroka organizacja cywilno-wojskowa, której członkami wchodził skład dawniejszego Grenzschutz-Ost. Członkowie Grenzschutz-Ost są znani z terrorystycznych działań w walkach przeciwko powstańcom wielkopolskim i górnośląskim.

Organizacja Grenzschutz-Ost jest oficjalnie rozwiązana nie mniej jednak czyni się od dłuższego czasu (2 lata) przy gotowaniu mającej na celu zapewnienie organizacji oraz zapewnienie szybkiej jej mobilizacji.

Z polecenia niemieckich władz w ostatnim czasie zostały na pograniczu polsko-niemieckim przeprowadzone przez Landesgereg i Schutzpolice, szereg ewidencyjnych meczymy przyczem uwzględniono wiek, rodzaj broń, stopień wojskowy i zdolność bojową. Również przeprowadzono spisy koni i środków przewozowych.

Na wypadek mobilizacji jest przewidziane powołanie poszczególnych roczników pod broń, przeprowadzanie

poporu koni, wykonanie umocnień polowych, kontrola tchu, przygotowanie kwatery dla wojska, organizacje komend lokalnych i dworców, jak również intensywnie Polaków, zamieszkałych w przygranicznym pasie polsko-niemieckim.

„The Dearborn Independent”, tygodnik wydawany przez znającego fabrykantów samochodów P. H. Forda, omawiając kwestię języka międzynarodowego, pisze:

— „Wśród języków europejskich budzących zachwyty dla swojej dzwiniwości, trzeba pamiętać o języku polskim. Nie którzy utrzymują, że słache ten język słaowiański, o party o piękne harmonijne brzmienie dźwięków, jest najdoskonalszym mową ludzką. Skoda tylko, że narody łacińskie i teutońskie nabywały znajomości języka polskiego z trudnością i z trudem wielkim mogą wymawiać słowa polskie. Ale Europejczycy za chodni tak samo zresztą jak i Amerykańczycy są uczyli tego języka i powinni się go uczyć, ponieważ bogata i wspaniała literatura polska daje inteligentnemu człowiekowi prawdziwe zadowolenie. Mimo to jednak nawet na język wielbiciele mowy polskiej nie spodziewają się aby język polski stał się z czasem językiem międzynarodowym, choć nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mowa polska warta jest tego...”

Naczelny organ „Prosa” (Polskiej Rady Opieki Społecznej) „Dziennik Zjednoczenia” pisze:

„W Holyoke, Mass., wycho- dzi jakaś gazeta tygodniowa p. t. „Gwiazda”. W tytule jej widnieje czarna plama w formie gwiazdy, od której wylatują czarne paski zamiast promieni. Holyocka „Gwiazda” oczywiście nikomu nie świeci, ale już podobno trzeci rok z rzędu istnieje jako świadectwo upodobania umysłu jego jej prawdopodobnie bardzo nielicznych czytelników. Pismo to głośno chwali Piłsudskiego, a szkaluje Polską Radę Opieki Społecznej. Jakże to dziwne, że wszelkie zwolenniki Piłsudskiego niekoniecznie zwalczają organizację dobro, narodową. Wątpimy jednak, by taka „Gwiazda” w czemkolwiek zaszkodziła Polakom. Radzie Opieki Społecznej, a jeżeli zrobbimy jej zaskuszy tu ją wspominać, to Szan. Czytelników najmocniej za to przepraszamy. Niech to posłuszny zażart w dniu upalne.”

Zgadamy się zupełnie z poglądem „Dziennika Zjednoczenia”, że „Gwiazda” Polskiej Rady Opieki Społecznej nie zaszkodzi.

„Prosa” bowiem jest tworem, który skazany jest na śmierć odurzenia.

My tylko możemy rekordować postępy choroby i to tylko czyni „Gwiazda”, jak i inne pisma postępowe na wychodźstwie.

Odwołanie grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Diekci energii chorążego Prośniewskiego, komendanta aresztu wojskowego — relikwiarz męczennictwa narodowego w Cytadeli przemieniony w piękny cmentarzyk.

Instalacja grób bohatera robotniczego Stefana Okrzei

WARSZAWA. — Drogię każdemu sercu polskiemu dawne miejsce stracenia w Cytadeli zostało narezecie wyglądu odpowiede.

Według ostatnich obliczeń na cmentarzyku tam spoczywało około 600 osób powieszonych przez moskali, oraz 93 osób rozstrzelanych przez Niemców.

Wśród rozstrzelanych przeż Niemców znajdują się przeważnie powalcy, strzelcy i legjonści, jednakże nie brak i przestępców kryminalnych, np. sześcioro bandytów, uczestników militego napadu na kantor bankierski Skwornka.

W ostatnich dniach pośród grobów skazańców powieszonych przez moskali — odszukano grób Okrzei — bohatera robotniczego.

Na murach okalających cmentarz widnieły napisy: „Cześć męczennikom!”

„Tuż koło wejścia na cmentarz wznosił się potężny grób, w którego północnej części znajdował się cmentarz Rzecyzpospolitej.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Ustanowieni też zostali fachowcy, którzy zgłaszali nam wyliczonym udziałem źródłowy i na historycznych danych o partyjnych informacjach.

Pracy uprządkowania miejsca straceń dokonano bez pomocy finansowej rządu i społeczeństwa.

Telefon, Orange 1221

JOZEF HALICKI, M. D.
Lekarz

GOZDZIN
1000 1/2 do 10 po południu
od 10 do 10 wieczór
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

DR. S. C. LEE
211 East 10th Street, New York City

